

REDAKTOR ZDF: JESTEŚMY ŚWIADKAMI NAJWIĘKSZEJ OPERACJI WPŁYWU WYMIERZONEJ W EUROPEJSKIE DEMOKRACJE

W piątek w Lyonie we Francji odbyło się spotkanie Europejskiej Partii Ludowej w Parlamencie Europejskim. Pierwszym mówcą był Elmar Thevessen zastępca redaktora naczelnego stacji ZDF, które wygłosił prezentację zatytułowaną „Kłamstwa, wycieki & dezinformacja. Odpowiedzialne dziennikarstwo w czasach chaosu” (Lies, Leaks&Desinformation. Reliable Journalism in Stormy Times).

Thevessen zauważył, że w niektórych krajach dziennikarze są wtrącani do więzienia, tylko dlatego, że są dziennikarzami. Jego zdaniem żyjemy obecnie w świecie populizmu, alternatywnych faktów, mowy nienawiści, fake newsów, cenzury i delegitymizacji tradycyjnego dziennikarstwa.

Thevessen w dalszej części swojej prezentacji przytoczył wypowiedź jednego z ojców założycieli Stanów Zjednoczonych Thomasa Jeffersona, który powiedział, że osoba, która nigdy nie czytała gazety jest lepiej poinformowana niż ta, które je czyta, ponieważ nie wie nic, co jest bliższe prawdzie niż osoba, która przyswaja fałszywe informacje z gazet.

Niemiecki dziennikarz mówił, również, że fikcyjne wizje rodem z serialu Homeland, w którym zademonstrowano fabrykę trolli przeniosły się do rzeczywistości, ponieważ podobną infrastrukturę mamy obecnie w Sankt Petersburgu. Trolle wykorzystują tematy, które dzielą ludzi. Thevessen podał przykłady fałszywych historii. Podczas ataku terrorystycznego na moście w Westminster, brytyjskie media wskazały złego sprawcę ataku. Osoba przez nie zidentyfikowana jako potencjalny sprawca siedziała w więzieniu w tym czasie.

Innym przykładem była sprawa PizzaGate, podczas kampanii wyborczej w Stanach Zjednoczonych dwa lata temu. Poprzez Facebooka i inne platformy mediów społecznościowych rozpowszechniono informacje, że w jednej z waszyngtońskich restauracji Hillary Clinton i dyrektor sieci pizzerii prowadzili sieć pedofili i w piwnicy dochodziło do molestowania dzieci. Dużo osób w USA w to uwierzyło, co spowodowało, że wiele agresywnych osób udało się w kierunku pizzerii. Pokazuje to, że fake newsy mogą mieć realny wpływ na rzeczywistość. We Francji popularnym fake newsem była informacja o tym, że jeżeli Emmanuel Macron wygra wybory to wprowadzi prawo szariatu. Thevessen odniósł się też do najbardziej znanego przypadku tzw. Lisy. Dziewczyna miała być rzekomo zgwałcona przez imigrantów. W sprawię, która później okazała się być jedną wielką mistyfikacją, zaangażował się nawet minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskie Siergiej Ławrow. W Niemczech pojawiły się również zdjęcia ze strzelaniny w Monachium, jak się później okazało pochodziły one z Kenii. Takie manipulacje można łatwo wykryć za pomocą odpowiednich narzędzi.

Opisane wyżej przypadki pokazują, jak poważnym problemem są fake newsy. To potężne narzędzie manipulacji. W Internecie te informacje rozpowszechniają się szerzej i znacznie szybciej. Dlatego

potrzebujemy platform i kanałów, gdzie ludzie będą wierzyli, że to co jest przekazywane jest prawdziwie.

Thevessenn w swojej prezentacji powołał się na Alexisa Ohaniana – twórcę Reddit powiedział, że w świecie, w którym każdy może napisać newsa, jest wiele chaosu. Dlatego też rola dziennikarzy jest nawet ważniejsza niż kiedyś, ponieważ muszą oni z tego natłoku danych i informacji stworzyć prawdziwą i ciekawą historię. Zdaniem Thevessena dziennikarstwo przekazuje tylko część prawdy.

Niemiecki dziennikarz powołał się na regulamin ZDF w którym wyraźnie jest napisane, że powinno się możliwie obiektywnie przedstawiać międzynarodowe wydarzenia oraz, że komentarze i wiadomości powinny zostać od siebie oddzielone. W 2017 roku w ramach ZDF powstał specjalny zespół FactCheckingowy liczący 10 dziennikarzy i składający się ekspertów od spraw politycznych, ekonomicznych, prawnych i big data oraz językoznawców władających biegle rosyjskim i arabskim.

W opinii Thevessena cyfrowa manipulacja jest największym zagrożeniem dla demokracji. Aktorzy państwowi i niepaństwowi wykorzystują cyberprzestrzeń do szerzenia kłamstw oraz używają wycieków informacji do realizacji swoich celów. Ponadto dążą do delegitymizacji wolnych i niezależnych mediów. Szerzą głównie treści antysemitckie, antymuzułmańskie, rasistowskie oraz eugeniczne.

Kończąc swoje wystąpienie Thevessenn powiedział, że obserwuje wskaźniki świadczące o największej operacji wpływu wymierzonej w demokracje europejskie. Tą sprawą zajmują się czołowi europejscy dziennikarze.

Defence24.pl był jedynym polskim medium, które wzięło udział w posiedzeniu Europejskiej Partii Ludowej w Lyonie.